



13.11.2018

Czasopismo

"Narracje o Zagładzie" - Poezja i Zagłada - widmo czy horyzont syntezy?

Poezja i Zagłada - widmo czy horyzont syntezy?

Zaproszenie do piątego numeru „Narracji o Zagładzie”

W rodzimych studiach na temat Zagłady poezja nigdy nie zajmowała centralnego miejsca, rzadko też – z wyjątkiem właściwie kilku autorów, a często wręcz pojedynczych wierszy – stawała się podstawą szerszych ujęć czy diagnoz, choć przecież poeci i poetki nie tylko podejmują zadanie wyrażenia doświadczeń tak świadków, jak i kolejnych generacji, ale ich rozpoznania okazują się nierzadko wyprzedzać o całe dziesięciolecia dyskursywne analizy (przykładem może być twórczość Czesława Miłosza, Tadeusza Różewicza czy Jerzego Ficowskiego). Nie bez znaczenia jest fakt, że na gruncie polskim nigdy nie odbyła się dyskusja na miarę sporu Paula Celana z Theodorem W. Adorno, sporu, w następstwie którego trwale ustaliła się poznawcza ranga poezji jako równoprawnej partnerki dociekań filozoficznych. Symptomatyczne, że w naszym kręgu językowym recepcja tej debaty przebiegała w innym kierunku niż w humanistyce niemieckojęzycznej i nie poskutkowała metodologicznymi przewartościowaniami. Niewykluczone, że wpływ na powstanie owej luki miała raczej psychologiczna (szkoła Antoniego Kępińskiego i Marii Orwid; badania nad syndromem postraumatycznym) niż filozoficzna orientacja polskiej pohołokaustowej refleksji humanistycznej w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej, a potem konsekwentna polonizacja Zagłady w dyskursie publicznym i edukacji – w kolejnych dekadach. Dopiero lata 80. przynoszą tu zmianę – cezurę stanowią rozmowy Hanny Krall z Markiem Edelmanem.

Również stan i charakter rodzimej refleksji *stricte* literaturoznawczej na temat wielopłaszczyznowych relacji poezji i Zagłady przedstawia się jako szczególnie nieadekwatny w stosunku do bogactwa utworów – potencjalnego materiału badawczego – mieszczących się w tym kręgu. Bowiem mimo że świadomość tego, jak bardzo cezura Zagłady przenicowała język poezji, jest zwykle uwzględniana we wszelkich ujęciach jej powojennych przemian, nie przekłada się to, przynajmniej nie w wystarczającym stopniu, na rekonesansowe próby opisu owego problemu jako odrębnego zagadnienia (wprawdzie monografia Natana Grossa *Poeci i Szoa* sprzed ćwierćwiecza oraz chronologicznie ograniczone do 1968 roku opracowanie

Piotra Matywieckiego w ramach projektu *Literatury polskiej wobec Zagłady* są poznawczo cenne, ale pozostawiają wiele kwestii bez odpowiedzi). Równocześnie wciąż trzeba mierzyć się z fantazmatycznym obrazem eksterytorialności poezji, gdyż zamiast stanowić wyznacznik jej swoistości, może on prowadzić do marginalizacji, arbitralnej redukcji przestrzeni zaangażowania. Wobec czego czas upomnieć się o status poezji, o miejsce, jakie zajmuje w hierarchii studiów nad Zagładą (czy raczej -jakiego dotychczas – niestety – nie zajmuje), wskazać na możliwość potraktowania jej jako źródła równorzędnego z tradycyjnymi źródłami historycznymi, kuźni języka badawczego. Ta luka badawcza ma znamiona paradygmatyczne. I wreszcie – w tej perspektywie – warta podjęcia jest z jednej strony kwestia nurtów, tendencji dających się wyodrębnić w poezji o Zagładzie, a z drugiej strony rola nowych perspektyw, kierunków humanistycznych w wypracowywaniu odpowiednich narzędzi badawczych.

Przygotowując piąty numer katowickiego rocznika naukowego „Narracje o Zagładzie”, chcielibyśmy postawić zasadnicze pytanie o to, czy język poezji nie jest w istocie punktem dojścia narracji o Zagładzie, jednocześnie, chronologicznie, będąc punktem wyjścia tego rodzaju narracji. W związku z czym proponujemy namysł nad nie/możliwościami tworzenia syntetycznych i systematycznych opracowań na temat poezji, charakterystycznymi dla współczesnego literaturoznawstwa stylami pisanja o poezji wobec Zagłady, a także zjawiskiem instrumentalizacji poezji, przyznawania jej swoiście ornamentacyjnej funkcji w szeroko rozumianych humanistycznych studiach nad Szoa. Pragniemy również zasygnalizować potrzebę rozszerzenia nadto ograniczonego zestawu nazwisk autorów (zwykle autorów, nie autorek) omawianych w tym kontekście. Interesują nas zatem choćby wstępne propozycje problematyzacji tej tak szerokiej, wieloaspektowej kwestii, pomysły, projekty ujęć, które pozwoliłyby na zbudowanie szerszych ram interpretacyjnych. Zależy nam zarówno na artykułach przekrojowych, sondujących zagadnienia, kategorie i perspektyw badawcze, wokół których mogłyby się formować przyszłe syntezy, krytycznych studiach odnoszących się do zastanych propozycji (wykraczających także poza rodzime literaturoznawstwo), portretach zapoznanych autorów i autorek, które uzupełnią historycznoliterackie luki, jak i na studiach poświęconych pojedynczym utworom, którym jednak towarzyszyć będzie metarefleksja na temat sposobów ich interpretowania.

Jednocześnie zapraszamy do nadsyłania propozycji do działów stałych pisma: artykułów, przekładów, dokumentów oraz omówień. Interesują nas między innymi następujące obszary badawcze:

- *relacje między przedstawieniami Zagłady Żydów a innymi ludobójstwami;
- *narracje o Zagładzie w perspektywie nowej humanistyki;
- *topika Zagłady;
- *obecność Zagłady w popkulturze;

Biuletyn Polonistyczny

*studia poświęcone dokumentom i dokumentowaniu Zagłady oraz same dokumenty warte (ponownego) opublikowania.

Na wstępne deklaracje tematów oraz krótkie abstrakty czekamy do końca listopada 2018 roku, na gotowe artykuły – do 31 marca 2019 roku. Prosimy kierować je na jeden z poniższych adresów:

Katarzyna Kuczyńska-Koschany: eadem@amu.edu.pl

Marta Tomczok: martacuber@interia.pl

Anita Jarzyna: anitajarzyna@gmail.com
